



**Magiczny
Kraków**

Za obiekty na Suchych Stawach trzeba płacić

2011-02-18

Nie ma formalnych możliwości bezpłatnego udostępniania obiektów będących własnością Gminy Miejskiej Kraków. Podstawową zasadą korzystania z takich obiektów jest partycypowanie w kosztach ich eksploatacji i utrzymania.

W czwartek, 17 lutego w Zarządzie Infrastruktury Sportowej odbyła się konferencja prasowa, dotycząca korzystania z obiektów sportowych na Suchych Stawach, których operatorem od 1 września ubiegłego roku jest Stowarzyszenie „Siemacha”. Przypomnijmy, że kilka miesięcy wcześniej z dzierżawy obiektów zrezygnował Hutnik Sportowa Spółka Akcyjna.

Z boisk i urządzeń tego kompleksu korzystają m.in. Stowarzyszenie Nowy Hutnik 2010, prowadzące grającą w IV lidze małopolskiej drużynę piłkarską oraz Stowarzyszenie Pomocy Młodym Talentom Sportowych Hutnik Kraków. Problem polega na tym, że do tej pory podmioty korzystające z obiektów nie podpisały w tej sprawie umów. Nie chcą też ponosić żadnych kosztów, wynikających z korzystania z boisk i urządzeń sportowych.

Krzysztof Kowal, dyrektor Zarządu Infrastruktury Sportowej przypominał, że zarówno Nowy Hutnik jak i Stowarzyszenie Pomocy Młodym Talentom otrzymały od Stowarzyszenia „Siemacha” propozycję umowy i możliwość korzystania z obiektów po kosztach, a nie za darmo. „Nie może być tak, że „Siemacha” płaci za prąd, a inne podmioty, w tym przypadku Nowy Hutnik i Stowarzyszenie Pomocy Młodym Talentom są z tego zwolnione” - podkreślił Dyrektor Kowal. Dodał, że „nikt wspomnianym stowarzyszeniom nie narzucał opłat komercyjnych”. Co więcej w proponowanych umowach z „Siemachą” stowarzyszenia mają zagwarantowane pierwszeństwo i dostęp do wszystkich obiektów, które są im niezbędne do treningów i rozgrywania meczów. „Muszą jedynie ponosić rzeczywiste koszty eksploatacji. A dziś mamy taką sytuację, że oba stowarzyszenia nie podpisały umów z „Siemachą”. Nie płacą za korzystanie z obiektów już od ośmiu miesięcy” - podkreślał Krzysztof Kowal.

Od wielu tygodni z reprezentantami stowarzyszeń korzystających z obiektów na Suchych Stawach rozmawia Stowarzyszenie „Siemacha”. „Nie mamy prawa rezygnacji z opłat należnych z tytułu eksploatacji tych obiektów” - powiedział ks. Andrzej Augustyński, Prezes Stowarzyszenia „Siemacha”, społeczny doradca Prezydenta Miasta Krakowa ds. Młodzieży. Wskazał, że w minionych trzech miesiącach całkowite koszty funkcjonowania obiektów na Suchych Stawach wyniosły 201 874,76 zł. W tym okresie przychody od użytkowników - poza niepłacącymi dwoma stowarzyszeniami i klubem Tomex - wyniosły 84 956, 70 zł. „Do funkcjonowania obiektów musieliśmy dołożyć w tym czasie kwotę 116 918,06 zł” - informował prezes „Siemachy”. Dodał, że tej sytuacji nie da się dłużej utrzymać. „Oczekujemy jedynie tego, aby każdy płacił swoje rachunki” - zaznaczył ksiądz Augustyński.

Operator obiektów sportowych na Suchych Stawach zaproponował niepłacącym stowarzyszeniom preferencyjne stawki za korzystanie z infrastruktury. Można je znaleźć na stronie www.zis.krakow.pl. (M).